

+



+

R 95 - 2003

R

„Drzewo”



Czekam na pierwszą gorącą pachnącą
Jak wiśnie i jabłka wiosenną ulewę
Żonkile kwiaciarek wzdychają na słońcu
Maj się rozpasał już nie chcę być drzewem

Wstanę jak stoję wysłucham do końca
Deszczowe spadanie co zwodzi i mami
Wysłucham uniosę gałęzie do słońca
Z wdzięczności umaję się cały kwiatami

Słowiki jak słowa niech lecą ku górze
Wyprosić u boga błagamy o burzę
Kropelki zielone na dłonie
Kropelki na skronie

+

Słowiki jak słowa niech lecą ku górze
Wyprosić u boga błagamy o burzę
Kropelki zielone na dłonie
Kropelki na skronie

